

Sextelefon

Raz, Dwa, Trzy

Wsadzam palec w tarczę telefonu
kręcę nosem i wybieram
zgodnie z nim
odpowiada mi po drugiej stronie
głos w słuchawce odpowiada mi
podniecam

gniotę puszkę doznań z dylematem
który wkrótce ma udręki moc
kiedy z nazbyt erotycznym blaskiem
głos w słuchawce nakazuje wprost
dotykaj

znikam dla powietrza i obrazu
odjazdowych szeptów
rwanych słów
banda perwersyjnych kopulantów
w mojej wyobraźni szuka dziur
uciekam

ściskam palec
w niespokojnej dłoni
krzyczę numer
w rozpędzony cyferblat
wtedy głos w słuchawce telefonu
bez wątpienia rzuca prosto w twarz
idiota